

W pierwszej kolejności wskazać należało, że to wierzyciel a nie dłużnik decyduje o zastosowaniu środków przymusu uregulowanych w art. 1050 k.p.c. W trybie komentowanego artykułu wierzyciel może wielokrotnie domagać się przymuszenia dłużnika w drodze nałożenia grzywny.

W rozpoznawanej sprawie wierzyciel składając wniosek w dniu 6 grudnia 2016r. domagał się zastosowania wobec dłużnika kary grzywny. Sąd Rejonowy mając na względzie to żądanie nałożył na dłużnika grzywnę w wysokości 2.000 złotych, wyznaczając jednocześnie nowy termin wykonania czynności z zagrożeniem surowszej grzywny. Stosownie zaś do art. 1053 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy orzekł jednocześnie zamianę powyższej grzywny na areszt na wypadek jej niezapłacenia, licząc jeden dzień aresztu za równoważny 500 złotych grzywny.

Zgodnie z przyjętym poglądem doktryny dopiero bezskuteczna egzekucja grzywien upoważnia do zastosowania aresztu (*por. J. Jankowski, Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego, cz. 3 (2), Postępowanie egzekucyjne, MoP 2004, Nr 23, s. 1075*). Stąd też zarzuty dotyczące przewlekłości postępowania egzekucyjnego, a wynikające z niezastosowania wobec dłużnika od razu aresztu są bezzasadne. Obowiązek zapłaty grzywny dopiero z chwilą jej niezapłacenia ulega przekształceniu w obowiązek poddania się aresztowi.

Wysokość ustalonej przez Sąd Rejonowy grzywny na 2.000 złotych była uzasadniona. Nie było podstawy, aby od razu nałożyć na dłużnika grzywnę w kwocie 27.100 złotych i zamienić ją na areszt w wysokości 180 dni, na co wskazywał dłużnik. Podkreślić należy, że grzywna ma charakter jedynie środka przymusu, a nie środka karnego. Ponadto jak wynika z art. 1050 § 3 k.p.c. każda kolejna grzywna powinna być surowsza od poprzedniej. Pierwsza z nich nie może zatem wynosić pełnych dziesięciu tysięcy złotych. Dopiero druga grzywna może być wymierzona w wysokości dziesięciu tysięcy złotych. (art. 1052 k.p.c.).

Wbrew twierdzeniu skarżącego nie zachodziły również podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania w oparciu o art. 379 pkt 5 k.p.c. Dłużnik upatrywał pozbawienie możliwości obrony swych praw w braku udzielenia mu odpowiedzi przez Prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, czy prowadzona egzekucja dotyczy czynności zastępowalnej, czy też niezastępowanej. Wskazał również, że Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze rozpoznając w dniu 25 kwietnia 2017r. zażalenie dłużnika w sprawie sygn. akt II Cz 233/17 nie respektował orzeczeń Sądu Najwyższego. Tymczasem pozbawienie możliwości obrony prawa przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych Sądu nie mogła brać udziału w postępowaniu lub w znacznej jego części. Taka sytuacja w realiach rozpoznawanej sprawy nie